

Sygn. akt I ACa 1295/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Ż.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 września 2018 r. sygn. akt I C 420/18

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata P. P. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I A Ca 1295/18

UZASADNIENIE

Powód Z. Ż. pozwał **Skarb Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w W.** o zapłatę kwoty 500 000 zł. w uzasadnieniu wskazując, że proces jaki był prowadzony w Sądzie Rejonowym w W. pod sygn. akt(...) był nieuczciwy,

Sąd łamał prawa obywatelskie, wydał niesprawiedliwy wyrok, przez co został zakłócony mir rodzinny, doprowadziło to powoda do depresji, apatii, braku apetytu i skutkowało gruźlicą płuc. Pytanie skierowane na rozprawie do żony powoda „Co by Pani zrobiła, gdyby Pan Z. zaatakował męża siekierą? Czy też by Pani nie reagowała? Spowodowały prowokacje i kolejne złośliwe działania sąsiada (pierwotny pozew k. 4).

W sprecyzowanym przez pełnomocnika żądaniu (pismo k. 20) powód wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W tym piśmie został sformułowany wniosek dowodowy o przesłuchanie powoda w charakterze strony na okoliczność powstania szkody, wpływu postępowań na sytuację zdrowotną, rodzinną i finansową powoda. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik wskazał, że powód jest osobą cierpiącą na gruźlicę, problemy psychiczne, depresję, nadciśnienie. Pojawienie się tych dolegliwości, a nadto doznany stres i cierpienia psychiczne powód wiąże z wydanymi w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w W. orzeczeniami, które skończyły się niekorzystnie dla jego rodziny i skutkują m. in. uznaniem jego i członków rodziny za winnych popełnienia przestępstwa. Wydane orzeczenia uznaje za rażąco niesprawiedliwe. Nadto pełnomocnik zwrócił uwagę, że niezależnie od samej formalnej prawidłowości przeprowadzonych postępowań, trzeba zauważyć, że Sąd winien dążyć do takiego przeprowadzenia sprawy, by strona postępowania miała świadomość na jakich ustaleniach tenże się opiera i jakim argumentom daje wiarę, oraz by nie miała ona poczucia krzywdy osobistej, nawet jeśli zapadnie niekorzystny dla niej wyrok. Strona powodowa wykazuje poczucie głębokiego rozgoryczenia postępowaniem organów wymiaru sprawiedliwości zajmujących się jej sprawą i poczuciem rażącego braku sprawiedliwości, co niewątpliwie spowodowało rozwinięcie się problemów zdrowotnych i rzutuje na stan psychofizyczny powoda. Jako podstawę prawną powód wskazał art. 444, 445 k.c. oraz 417 par 1 k.c. art. 417² k.c. Z ostrożności pełnomocnik wskazał na to, że nawet przyjmując zgodne z prawem zachowanie Sądu Rejonowego, to zadośćuczynienie uzasadnione jest z uwagi na okoliczności sprawy i wymogi słuszności. Zarówno sytuacja materialna jak i zdrowotna wskazuje, że powód jest niezdolny do pracy i pozostaje w ciężkim położeniu materialnym.

Na rozprawie k. 94 pełnomocnik powoda wskazał, że obie sprawy zostały rozpoznane w sposób niesprawiedliwy, tj. zapadły błędne orzeczenia, powód był traktowany w sposób niegodny przez wymiar sprawiedliwości. Powód wskazał, że sędzia krzyczała na niego, uniemożliwiała mu zadawanie pytań, w czasie zeznań sędzia wydawała dźwięki wskazujące na niedowierzanie, na każde stwierdzenie prokuratora krzyczała tak tak, na zakończenie sprawy wyglądało tak jakby automatycznie wydała wyrok skazujący. Gdy powód powiedział, że będzie odwoływał się od wyroku, sędzia wskazała, że jeszcze go nie wydała.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 września 2018r oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami procesu. Nadto przyznał pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd Okręgowy przyjął następujący stan faktyczny:

Z. Ż. przechodził badania i leczył się w związku z chorobami gruźlicy, kardiologicznymi, chorobami płuc, nadciśnieniem tętniczym, zaburzeniami depresyjno lękowymi. Z okres 14-03-2018 do 9-09-2018 pacjent uzyskał prawo do świadczeń rehabilitacyjnych z ZUS. (dowód: dokumentacja medyczna k. 24-37

Przed Sądem Rejonowym w W. prowadzone było postępowanie pod sygn. akt(...) zainicjowane aktem oskarżenia z dnia 29-08-2014 wniesionym przeciwko Z. Ż., T. Ż., K. Ż., M. Z.. Osoby te zostały oskarżone o to, że w dniu 15-05-2014 brali udział w bójce, przez co doszło do narażenia uczestników na niebezpieczeństwo utraty życia albo skutku określonego w art. 156 par 1 kk lub art. 157 par 1 kk to jest o przestępstwo określone w art. 158 par 1 kk. W dniu 5-11-2014 został wydany wyrok nakazowy, w którym uznano oskarżonych za winnych popełnienia czynu zarzucanego aktem oskarżenia i wymierzono każdemu z oskarżonych grzywnę w wysokości po 100 stawek dziennych przyjmując, że stawka równa się kwocie 15 zł. Od powyższego nakazu sprzeciw złożyli Z. Ż., K. Ż., T. Ż.. Zarządzeniem z dnia 14-04-2015 wyznaczono w/w osobom obrońcę z urzędu w osobie adwokata B. D..

W dniu 21-04-2015 do Sądu wpłynęła odpowiedź na akt oskarżenia Z. Ż.. W dniu 23-06-2015 odbyła się rozprawa, na której przesłuchano oskarżonych oraz świadka. W protokole rozprawy nie znalazły się żadne adnotacje o zachowaniu stron, ich zarzutach co do zachowania sędziego lub innych osób uczestniczących w postępowaniu. W rozprawie brał udział obrońca oskarżonych.

W dniu 01-07-2015 zostało złożone pismo procesowe obrońcy oskarżonych z wnioskami dowodowymi, które nie zawierało żadnych zarzutów co do procedowania sądu. W dniu 24-09-2015 odbyła się kolejna rozprawa, na którą stawili się oskarżeni wraz z obrońcą (za którą stawił się aplikant adwokacki). Na rozprawie przesłuchano świadków, pytania zadawał również obrońca oskarżonych. W protokole rozprawy nie znalazły się żadne adnotacje o zachowaniu stron, ich zarzutach co do zachowania sędziego lub innych osób uczestniczących w postępowaniu. Strony wskazały, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego.

Sąd odroczył ogłoszenie wyroku na 7-10-2015 i w tym dniu został ogłoszony wyrok, mocą którego oskarżonych uznano za winnych popełnienia zarzucanego czynu i wymierzono im kary po 10 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując do wykonywania nieodpłatnie kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Apelację od wyroku wnieśli K. Ż., T. Ż., oraz obrońca oskarżonych. Z. Ż. wniósł również 6 stronicowe pismo zatytułowane „uzasadnienie apelacji”, a datowane na 15-04-2016, w którym odniósł się do analizy materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy, używał określeń „Falszywa wizja Sądu wzięta z kapelusza”, „jeżeli Sąd wychowywał swoje dzieci w takim bitnym duchu, to jest rzeczą Sądu, a nie doświadczenia życiowego”, „Gdyby moje dzieci przystąpiły do bitki tak jak dzieci Sadu”. W ww pismach nie zostały podniesione żadne zarzuty co do przebiegu rozprawy, zachowania jakichkolwiek osób podczas rozpraw. W dniu 22-04-2016 odbyła się rozprawa odwoławcza na którą stawili się oskarżeni i ich obrońca. Sąd uwzględnił wniosek dowodowy Z. Ż. o dopuszczenie dowodu z innych akt i rozprawa została odroczone. W dniu 28-10-2016 odbyła się rozprawa na której został ogłoszony wyrok mocą którego wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy. (dowód: akta (...))

Przed Sądem Rejonowym w W. toczyło się również postępowanie wywołane wniesieniem aktu oskarżenia przeciwko K. Ż., o to, że w dniu 15-05-2014 dokonał uszkodzenia mienia poprzez spowodowanie wgniecenia pokrywy silnika i drzwi tylnych prawych w samochodzie marki A. czym spowodował straty o łącznej wartości 3136,47 zł. na szkodę M. Ż.. W dniu 29-01-2015 zapadł wyrok nakazowy, od którego wniósł sprzeciw K. Ż.. W dniu 18-06-2015 odbyła się rozprawa, na którą stawili się również Z. Ż. i został przesłuchany jako świadek. W protokole rozprawy nie ma żadnych adnotacji aby którykolwiek z uczestnik zgłaszał jakiegokolwiek zastrzeżenia co do prowadzenia rozprawy. Następnie został wyznaczony dla oskarżonego obrońca z urzędu. Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2016 został przesłuchany T. Ż.. W dniu 3-03-2016 odbyła się rozprawa, na której zamknięto przewód sądowy i w dniu 10-03-2016 został ogłoszony wyrok, mocą którego K. Ż. został uznany za winnego, za co Sąd wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. W przedmiotowej sprawie orzekła inna sędzia niż w poprzedniej omawianej. W apelacji nie zostały podniesione żadne zarzuty dotyczące niestosownego zachowania sędziego. W dniu 12-10-2016 wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy. (dowód: akta (...))

Na podstawie dokumentacji lekarskiej Sąd ustalił okoliczność leczenia się przez powoda na określone choroby. Na podstawie akt sprawy karnej Sąd ustalił przebieg postępowań, uczestnictwo powoda w rozprawach, ustanowienie pełnomocnika oraz treść orzeczeń.

Odnosząc się do kwestii postępowania dowodowego, zarówno powód jak i pełnomocnika wskazali na dowody z dokumentów (jak wyżej) oraz co do osobowych środków dowodowych – na dowód z przesłuchania stron. Sąd po umożliwieniu na rozprawie wypowiedzenia się co do żądań i podstaw faktycznych powództwa, dopuścił dowód z przesłuchania stron na okoliczność prawdziwości twierdzeń powoda. Sąd podkreślił, że tamtą chwilę inne wnioski dowodowe nie były składane. W związku z powyższym mając na względzie art. 299 k.p.c. zgodnie z którym: jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron – Sąd przesłuchał powoda.

W swoich zeznaniach powód wskazał na kilka sytuacji, które miały mieć miejsce podczas rozprawy. Co do uniemożliwienia zadawania pytań, wskazać należy, że powód miał ustanowionego obrońcę, który miał możliwość zadawania pytań. Następnie zdaniem powoda sędzia miała po wypowiedzeniu przez powoda jakiegoś twierdzenia wydawać dźwięk typu „aha”. Powód uznaje, że to mu uwłaczało. Podobnie też sędzia miała po wypowiedzeniu słów przez prokuratora mówić tak, tak.

Odnosnie powyższego Sąd uznał, że nawet jeżeli takie sytuacje miały miejsce to nie sposób uznać, że stanowi to jakiegokolwiek naruszenie procedury i w jakikolwiek sposób narusza godność powoda, albowiem w konwencji rozmowy jest to reakcja adresata wypowiedzianych słów wskazująca na to, że te słowa dotarły do niego i zostały zrozumiane. Sąd bez zapisu dźwięki (a rozprawa nie była nagrywana) nie jest w stanie ustalić dokładnie jakie dźwięki miał wydawać sędzia, a wypowiedziane przez powoda podczas przesłuchania dźwięki nie wskazywały na przekroczenie granic, które to uzasadniałoby uznanie naruszenia godności powoda.

Podobnie sprawa się ma ze słowami wypowiedzianymi po stwierdzeniach prokuratora. Odnosnie sformułowania sędziego, że jeszcze nie wydała wyroku, w tym zakresie wskazać należy, iż ogłoszenie wyroku zostało odroczone, tak więc jeżeli nawet takie sformułowanie padło – nie jest istotne z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego.

Sąd uznał za niewiarygodno stwierdzenie powoda, że Sąd powiedział (krzyknął) do pozwanego, że stanął „jak wół”. Po pierwsze w rozprawie uczestniczyło kilka osób łącznie z obrońcą powoda. Okoliczność ta nie spowodowała wniesienia jakiegokolwiek skargi, zarzutów podniesionych w piśmie, apelacji. Analizując pisma procesowe złożone do akt, niektóre sporządzone w dość ostrym tonie (vide jak w ustaleniach faktycznych) należy dojść do wniosku, że powód nigdy nie wskazywał na negatywne zachowanie sędziego. O ile jeszcze do czasu wydania wyroku przez Sąd w I Instancji mogłoby to być uzasadnione (obawa przed zirytowaniem sędziego), po uzyskaniu negatywnej decyzji, gdyby takie sytuacje miały miejsce powód niewątpliwie podniósł by takie zarzuty. Powód był reprezentowany przez obrońcę, mógł uzyskać w tej kwestii poradę. Na sali był prokurator. Po drugie powód jak sam zeznał pierwszy raz o tej okoliczności dopiero wspominał w toku obecnego postępowania. Czyli nawet poza postępowaniem karnym, czując ogromną krzywdę jaka rzekomo została mu wyrządzona, nigdzie nie wspominał o tym wydarzeniu.

Z doświadczenia życiowego, a to mając na uwadze treść skarg i pism wnoszonych przez niezadowolone z przebiegu postępowania (również orzeczenia strony) można wyprowadzić tezę, że gdyby sędzia tak się zwróciła do strony, zostało by to sformalizowane albo zarzutami w toku postępowania albo skargą. Sąd wskazał, że do zeznań powoda jako strony postępowania - mając na uwadze charakter sprawy - należy podchodzić z rezerwą. Okoliczności wskazywane przez powoda powinny być uprawdopodobnione innymi środkami dowodowymi. Wskazać należy, że podczas rozpraw brało udział kilka innych osób, które można było słuchać w charakterze świadków.

Powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zostało złożone pismo konkretyzujące roszczenie w którym był zgłoszony wniosek wyłącznie o przesłuchanie powoda. Jasnym od samego początku było, że sprawa dotyczy konkretnych postępowań, a więc od samego początku niezależnie od stanowiska pozwanego, powód miał możliwość wnioskowania o przesłuchania osób biorących udział w postępowaniu. W świetle art. 207 par 6 k.p.c. wnioski dowodowe, które oczywiście mogły być powołane wcześniej (już w pozwie), a powoływane na rozprawie (i to po dowodzie z przesłuchania stron, który jest przeprowadzany po wyczerpaniu postępowania dowodowego) – są spóźnione. Stąd Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadków wskazywanych przez powoda i pozwanego (który nie miał obowiązku wykazywania zasadności roszczenia). Stąd należy uznać, że zeznania powoda nie znalazły potwierdzenia w innych środkach dowodowych, a więc okoliczność ta jest niewykazana.

Sąd pominął również wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność związku z działaniami Sądu, uznając, że wobec braku dowodu na wadliwe działanie Sądu, wnioski są bezzasadne.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo jest bezzasadne.

Odnosnie podnoszonych twierdzeń co do wydania niezgodnego z prawem orzeczenia, które miałyby spowodować w konsekwencji naruszenie dobra osobistego powoda (zdrowia) wskazać należy, że na tym etapie postępowania nie sposób ustalić, że wyrok zapadły w sprawie jest wadliwy, a więc działanie skarbu państwa jest bezprawne. Zgodnie z art. 417¹. § 2 k.c. Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Brak prejudykату w postaci orzeczenia stwierdzającego wadliwość przedmiotowych orzeczeń uniemożliwia uwzględnienie przedmiotowego roszczenia.

Sąd Okręgowy zapoznał się z aktami obu postępowań, prześledził postępowanie dowodowe, zeznania słuchanych osób oraz zapoznał się z orzeczeniami Sądów wraz z uzasadnieniami i niezależnie od niedopuszczalności dochodzenia przedmiotowego roszczenia (brak prejudykату) uznaje, że nie ma przesłanek do stwierdzenia, że wydane orzeczenia są wadliwe. Wskazać należy na enigmatyczne twierdzenia powoda i jego pełnomocnika, którzy nie sprecyzowali nawet na czym ta wadliwość orzeczeń miała polegać (gdzie Sąd karny popełnił błąd, jakie zarzuty na to wskazują). Sąd karny umożliwił obronę powodowi i członkom jego rodziny ustanawiając pełnomocnika, który brał udział w rozprawach, zadawał pytania, uwzględnione zostały zgłaszane wnioski dowodowe. Sąd przeprowadził rozprawy o których zawiadamiał strony, słuchał świadków i wydał orzeczenie, od którego odwołał się powód i członkowie jego rodziny. Zapadł również wyrok Sądu odwoławczego. Wszystkie te działania są zgodne z wymaganiami stawianymi przez kodeks postępowania karnego a wydane orzeczenie jest zgodne z przepisami kodeksu karnego.

Nie sposób – zdaniem Sądu Okręgowego - znaleźć również podstaw do uwzględnienia roszczenia w oparciu o art. 417 par 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w związku z rzekomym przebiegiem rozprawy. Powód wskazywał, że niezależnie od samego orzeczenia (błędne) sposób prowadzenia rozprawy przez sędziego naruszył jego dobra osobiste. Nie budzi oczywiście wątpliwości, że niezależnie od merytorycznej poprawności orzeczenia, zachowanie sędziego na sali (począwszy od np. obraźliwych sformułowań, a skończywszy na przewlekłym prowadzeniu sprawy) mogą naruszać godność podsądnego. W niniejszym postępowaniu nie wykazano jednak aby takie okoliczności zaszły. Sąd nie uznał za wiarygodne aby sędzia krzyknęła do powoda, że „stoi jak wół”, podobnie zaoferowane przez powoda dowody nie pozwoliły na konstatację, iż wydawane przez sędziego dźwięki, potakiwania, czy też pytania kierowane do stron, naruszały dobra osobiste powoda. W związku z powyższym roszczenie oparte na tej podstawie prawnej jest bezzasadne jako, że zachowanie pozwanego nie było bezprawne.

Odnosnie możliwości oparcia orzeczenia na art. 417² k.c., zgodnie z powyższym przepisem Jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Na podstawie twierdzeń pozwanego (kreujące podstawę faktyczną żądania) nie sposób przyjąć, że za zasądzeniem zadośćuczynienia przemawiają względy słuszności. Powód twierdzi, że prawidłowe prowadzenie procesu sądowego i wydanie prawidłowego orzeczenia (po wyeliminowaniu innych podstaw odpowiedzialności) skutkowało u powoda uszczerbkiem na zdrowiu. Powód powołuje się wyłącznie na swoją sytuację materialną i zdrowotną. Skarb Państwa miał by więc płacić zadośćuczynienia osobie, która została prawidłowo skazana po uprzednim prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu karnym. Zdaniem Sądu orzekającego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób dopatrzeć się względów słusznościowych.

Sąd orzekł jak w sentencji na podstawie wskazanych przepisów prawa. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że z uwagi na sytuację zdrowotną powoda zasadnym jest odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania. Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda na zasadzie par 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r.) – wynagrodzenie za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu.

Apelację od tego wyroku w zakresie punktu I wniósł powód, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 217 k.p.c, 232 k.p.c, 233 k.p.c i 278 k.p.c, oraz art. 328 § 2 k.p.c. polegające na:

-naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisów procedury cywilnej poprzez bezpodstawne pominięcie zawnioskowanego przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego, co do którego to środka dowodowego także strona pozwana uznała za zasadne jego dopuszczenie, w sytuacji, gdy potrzeba powołania tego dowodu pojawiła się w toku sprawy po złożeniu przez stronę pozwaną odpowiedzi na pozew, miał on istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a decyzja sądu pierwszoinstancyjnego naruszyła zasadę kontrydiktoryjności;

- naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisów procedury cywilnej poprzez pominięcie zawnioskowanych przez obie strony dowodów z zeznań świadków na okoliczność, mające istotne znaczenie dla ustalenia podstaw faktycznych żądania pozwu, w sytuacji, gdy potrzeba ich powołania pojawiła się w toku sprawy, o ponadto obie strony widziały potrzebę przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego w tym zakresie;

- dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności uznanie zeznań powoda za niewiarygodne, bez zasadnych ku temu przesłanek, co wpłynęło w decydującym sposób na wynik procesu;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. ponieważ brak w nim pełnego i całościowego wyjaśnienia dowodów, na których Sąd ten się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 417² k.c. polegające na:

- nieuwzględnieniu przy analizowaniu sprawy całokształtu okoliczności świadczących o zasadności uznania żądań powoda zgodnie z zasadą słuszności, skupienie się w tym zakresie jedynie na wrywkowo ocenionym wyniku postępowania karnego jakie było prowadzone przeciwko powodowi.

Wniósł o :

- powołanie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności powstania dolegliwości oraz związku przyczynowo-skutkowego między działaniem Sądu Rejonowego w W.a stanem zdrowia Powoda i rokowaniami na przyszłość;

- powołanie dowodu z zeznań świadków T. Ż. i K. Ż. (adres do zawiadomienia: (...), E. M. (adres do zawiadomienia: (...)) na okoliczność zachowania SSR w W. na rozprawie w dniach 23 czerwca 2015, 24 września 2015, 7 października 2015 roku - sprawa o sygn. (...) oraz 18 czerwca 2015 roku, 19 stycznia 2016 roku, 3 marca 2016 roku - sprawa o sygn. (...)

Ostatecznie domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, względnie o skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji uznał ją za bezzasadną.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do zarzutów związanych z podstawą faktyczną orzeczenia, albowiem dopiero w oparciu o niewadliwie poczynione ustalenia faktyczne można ocenić prawidłowość zastosowania przepisów prawa materialnego. Oznacza to, że oceny zastosowania prawa materialnego należy dokonywać na podstawie stanu faktycznego ustalonego w sposób niewadliwy przez sąd pierwszej instancji a nie na tle subiektywnej wersji stanu

faktycznego prezentowanej przez stronę apelującą. Dopiero w razie skutecznego podważenia ustaleń sądu pierwszej instancji za podstawę do stosowania prawa materialnego służyć będzie wersja zdarzeń przedstawiona (wykazana) przez apelującego.

W pierwszej zatem kolejności należy odnieść się do zarzutów procesowych co do naruszenia art. 217, 232 i 278 k.p.c. w związku z oddaleniem wniosków dowodowych powoda przez Sąd Okręgowy oraz zgłoszeniem takich wniosków w apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I Instancji nie uchybił wymienionym przepisom.

Należy zgodzić się z decyzją Sądu Okręgowego w sprawie oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu zdrowia powoda i związku przyczynowego z działaniem Sądu Rejonowego w W. Przede wszystkim wniosek ten jest spóźniony, gdyż został zgłoszony na końcowym etapie postępowania już przesłuchaniu stron. Nadto należy mieć na uwadze, że powód oparł swoje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie deliktowej, zatem w pierwszej kolejności powinien - w realiach niniejszej sprawy - wykazać popełnienie bezprawnego czynu przez funkcjonariusza Skarbu Państwa lub innej sprawczej przyczyny szkody. Przez bezprawność należy rozumieć czyn (zaniechanie) sprzeczny z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Jeśli takiego czynu powód nie wykazał, to zbędnym jest badanie związku przyczynowego oraz skutków mniemanego czynu w postaci uszczerbku na zdrowiu.

Wartość istotności wniosków dowodowych ocenia się przez pryzmat całokształtu okoliczności sprawy. Z treści przepisu art. 217 § 3 k.p.c. jednoznacznie wynika uprawnienie sądu do pominięcia każdego wniosku dowodowego, który nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązki sądu w tym zakresie nie obejmują zatem, jak zdaje się uważać powód, powinności, uwzględnienia wszelkich wniosków dowodowych na okoliczności co do zasady wpisujące się w podstawę faktyczną powództwa. Obowiązkiem Sądu jest koncentracja materiału dowodowego oraz zapewnienie mu sprawnego i szybkiego przebiegu, a to sprzeciwia się gromadzeniu materiału dowodowego przez strony, który nie ma dla mającego zapaść orzeczenia istotnego znaczenia. Mówiąc wprost polega to na odrzuceniu tych wszystkich elementów oferowanego przez strony materiału dowodowego, który jest zbędny do wydania rozstrzygnięcia co do zgłoszonego w sprawie żądania. W orzecznictwie wskazuje się, że powoływanie dowodów dla zwłoki ma miejsce zarówno wówczas, gdy okoliczności sprawy dla wykazania których zostały powołane są już dostatecznie wyjaśnione, jak i wtedy gdy nie mogą wyjaśnić spornych okoliczności albowiem dotyczą faktów bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Artykuł 227 k.p.c. uprawnia natomiast sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, na skutek przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Oznacza to, że nie każde fakty przedstawiane przez stronę powinny być przedmiotem dowodu, gdyż sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową. Istotność faktów wiąże się zaś z podstawą faktyczną powództwa przez co istotne znaczenie mają tylko te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie.

W tym kontekście, Sąd Apelacyjny aprobuje oddalenie i pominięcie dowodu z opinii biegłego i z tej przyczyny również nie dopuścił tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym.

Istota sporu na obecnym etapie postępowania sprowadza się do oceny zasadności pominięcia dowodu z zeznań świadków T. Ż. i K. Ż. (synów powoda) na okoliczność zachowania się sędziego na rozprawie i oceny wniosku o przesłuchanie tych świadków w postępowaniu apelacyjnym łącznie z nowym świadkiem E. M.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pominięcie wniosku powoda o przesłuchanie synów powoda było zgodne z prawem, w szczególności art. 207 § 6 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub w dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Powód zgłaszając przedmiotowe wnioski dowodowe nie uprawdopodobnił żadnej z powyższych okoliczności uzasadniających ich dopuszczenie na ówczesnym etapie postępowania tj. dopiero po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron, a tylko ustalenie którejkolwiek ze wspomnianych okoliczności pozwalało sądowi odstąpić od zastosowania rygoru procesowego w postaci pominięcia spóźnionych faktów i dowodów. Świadek E. M. również zeznawała w sprawie karnej, zatem powód nie powinien mieć trudności ze zgłoszeniem tego wniosku w pierwszym piśmie procesowym sporządzonym przez pełnomocnika z urzędu.

Dla powoda został ustanowiony profesjonalny pełnomocnik z urzędu którego zadaniem było świadczenie pomocy prawnej powodowi w okolicznościach faktycznych sprawy, których poznanie jest fundamentalnym obowiązkiem pełnomocnika, aby rzetelnie wykonywać swoje obowiązki, a obowiązkiem strony jest lojalnie współpracować z pełnomocnikiem i ujawniać mu wszystkie istotne dla sprawy okoliczności faktyczne. Zasada lojalności obowiązuje również wobec sądu, co wynika z art. 3 k.p.c. zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Sprawność postępowania jest kwestią bardzo istotną, stąd rygorystyczna regulacja w art. 206 § 6 k.p.c. W świetle tego przepisu, pomijanie spóźnionych twierdzeń i dowodów w postępowaniu opartym na zasadzie kontrydiktoryjności powinno być stosowane zarówno wtedy, gdy strona spóźniła się z powołaniem twierdzeń i dowodów, które powinna była i mogła powołać na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, jak i wówczas, gdy chodzi o spóźnione twierdzenia lub dowody, które strona powinna była i mogła powołać w piśmie procesowym (tak: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz- Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, pod red. T. Erecińskiego, Wolters Kluwer 2016).

Ciężar udowodnienia bezprawnego zachowania sędziego, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. spoczywał na powodzie, dlatego to powód powinien dołożyć należytej staranności, aby przedstawić we właściwym czasie wszystkie możliwe środki dowodowe służące sądowi do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, a nie dopiero na ostatniej rozprawie po przesłuchaniu stron. To, czy spóźnienie to wynikało z niepamięci powoda, braku świadomości ważności faktu, z zatajania jednej z informacji przez powoda (np. w celu przewleczenia postępowania) nie ma istotnego znaczenia z uwagi na wskazane wcześniej obowiązki pełnomocnika z urzędu co do zapoznania się ze stanem faktycznym, środkami dowodowymi i udzieleniem stronie wszelkich potrzebnych pouczeń. Rozróżnienie winy strony czy pełnomocnika nie ma znaczenia prawnego dla zastosowania art. 207 § 6 k.p.c.

Z pewnością powód miał możliwość zgłoszenia wniosków o przeprowadzenie dowodów osobowych wcześniej, co najmniej już na etapie składania pism procesowych przez pełnomocnika z urzędu. Osoby wskazane jako świadkowie są członkami najbliższej rodziny powoda, które czynnie uczestniczyły w postępowaniach karnych, z którymi powód wiąże dochodzone przez siebie roszczenie. Powód miał zatem świadomość co do wiedzy powyższych świadków w zakresie przebiegu postępowań karnych i zachowań sędziów. Nie powołuje się też na trudności z ustaleniem ich miejsca zamieszkania.

Zgodnie z treścią art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy i ostateczny. Z reguły powinien być on ostatnim z dopuszczonych w danej sprawie środków dowodowych. Po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron przeprowadzenie innych środków dowodowych może mieć miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach np. gdy wiedza strony o istnieniu konkretnego dowodu ujawniła się w końcowej fazie procesu, dopiero po przesłuchaniu stron.

Okoliczność, że powód nie podał swemu pełnomocnikowi wszystkich okoliczności i informacji o istniejących lub możliwych do uzyskania dowodach nie jest okolicznością usprawiedliwiającą opóźnienie. W świetle art. 207 § 6 k.p.c. wnioski dowodowe, które oczywiście mogły być powołane wcześniej, a powoływane zostały na rozprawie (i to po dowodzie z przesłuchania stron, który jest przeprowadzany po wyczerpaniu postępowania dowodowego) - są spóźnione (por. wyrok z dnia 27 września 2017 r. Sądu Apelacyjnego w Krakowie, sygn. akt (...), nie publ.).

Brak również podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnośnie zeznań powoda. Jak się przyjmuje w orzecznictwie, dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie – z powołaniem się na argumenty jurydyczne – że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia

życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów. Co więcej przyjmuje się, że jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski poprawne logicznie i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu z tegoż materiału można było wyprowadzić wnioski odmienne (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV CSK 219/11, Legalis numer 453313, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, Lex nr 187124).

Protokołu rozpraw w sprawie karnej wskazują, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził także dowód z przesłuchania powoda, który podczas składania wyjaśnień miał możliwość swobodnej i wyczerpującej wypowiedzi. Powód miał obrońcę, który na bieżąco mógł żądać zaprotokołowania wszystkich istotnych kwestii lub żądać uzupełnienia protokołu. Powód również nie składał żadnych skarg w trybie administracyjnym. Sąd w sprawie karnej uwzględnił wszystkie wnioski dowodowe oskarżonych. W rezultacie zasadnie Sąd I Instancji nie uznał za wiarygodne aby sędzia krzyknęła do powoda, że stoi jak wół lub wypowiadała słowa czy wydawała dźwięki mogące naruszyć dobra osobiste powoda.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis ten daje wyraz jednej z elementarnych zasad procesu cywilnego, jaką jest zasada kontrydiktoryjności. Wyjątkowo, sąd może poczynić odstępstwo od tej zasady, dopuszczając z urzędu dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zd. 2 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2006 r. (sygn. akt. V CSK 129/05), cytowany powyżej przepis dotyczy ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym - ustalając regułę, kto w procesie obowiązany jest przedstawiać dowody. Sąd zatem nie mógł naruszyć tego przepisu.

Nie może odnieść skutku także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wymienione w nim elementy i nie ma braków, które uniemożliwiłyby kontrolę instancyjną.

Wobec braku skutecznego podważenia ustaleń faktycznych brak podstaw do podzielenia zarzutów prawa materialnego. Wobec braku spełnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa z art. 417 § 1 k.c. , art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. powództwo zasadnie uległo oddaleniu.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 417² k.c. przez nieuwzględnienie przy rozpoznaniu sprawy zasad słuszności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut ten jest bezzasadny. Zgodnie z utrwalonymi poglądami nauki prawa rozważając możliwość zastosowania tego przepisu, należy uwzględnić okoliczności sprawy, tj. sytuację, w której doszło do wyrządzenia szkody, motywy podjętego działania oraz rodzaj i znaczenie chronionego interesu, a także sytuację poszkodowanego, w tym jego sytuację majątkową, rodzinną, rodzaj i rozmiar uszczerbku oraz zakres niezdolności do pracy. (zob. Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, pod red. J. Gudowskiego, Wolters Kluwer Polska 2018).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 17 października 1969 r., sygn. akt I CR 315/69, iż „do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadnie słuszności konieczne jest istnienie szczególnych okoliczności, które sprawiają, że za przyznaniem odszkodowania przemawiają zasady współzycia (względny słuszności)”. Aprioryczne i wyczerpujące opisanie kryteriów, które mogą zostać uwzględnione przy ocenie wystąpienia tej przesłanki jest trudne, aczkolwiek Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt V CSK 135/11, wskazał, iż „za relewantne mogą być in casu uznane wszelkie okoliczności konkretnego przypadku, w szczególności stan majątkowy osoby zadającej odszkodowania, jej zdolności zarobkowe i sytuacja rodzinna, a także waga i rozmiar doznanych uszczerbków”.

Powód, jako okoliczności uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia, podał niezdolność do pracy oraz pozostawanie w ciężkim położeniu materialnym. Twierdzenia powoda w tej kwestii, zwłaszcza odnośnie związku przyczynowego są zbyt ogólne i nie poparte żadnymi dowodami. Wynikają zatem wyłącznie z subiektywnej oceny powoda.

Mając zatem na uwadze, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu – apelacja powoda została oddalona w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 102 k. p. c. i nie obciążył nimi powoda, odstępując od reguły zasądzenia od strony przegrywającej sprawę kosztów procesu (art. 98 § 1 k. p. c.). Oceniając, czy w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za nieobciążaniem powoda kosztami procesu należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, przy czym nie tylko dotyczące przebiegu procesu, ale i związane z sytuacją stron, jak ich stan majątkowy czy stosunki osobiste. Za odstępniem od zasady wskazanej w art. 98 § 1 k. p. c. przemawiać mają względy słuszności. Zwrócić należy uwagę na ciężką sytuację majątkową powoda utrzymującego się ze świadczenia rehabilitacyjnego w kwocie 1370 zł, skutkującą zwolnieniem go od kosztów sądowych. Nadto stan zdrowia powoda uniemożliwia mu osiągnięcie wyższych zarobków. Niska świadomość prawna i niezrozumienie procedur sądowych powiązane ze skazującym wyrokiem karnym i przegraniem sprawy w pierwszej instancji spowodowało u powoda subiektywne poczucie krzywdy i wywołało usprawiedliwioną potrzebę zweryfikowania poprawności orzeczenia Sądu Okręgowego.

Mając na uwadze wynik postępowania apelacyjnego, jak też wartość przedmiotu zaskarżenia określoną na kwotę 500.000 zł, Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie na podstawie § 14 oraz § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) w aktualnym brzmieniu.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki